

Sygn. akt **IC 702/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

zaoczny w stosunku do K. Ç.

Dnia 16 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Alicja Fronczyk
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Skolimowska

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2018 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **I. Ç.**

przeciwko **K. Ç., A. J.**

o ustalenie

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda I. Ç. na rzecz pozwanego A. J. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 702/13

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 28 maja 2013 roku, skierowanym przeciwko pozwanym K. #. i A. J., powód I. #. wniósł o ustalenie, że umowa sprzedaży udziałów z dnia 28 września 2011 roku, na podstawie której K. #. sprzedała pozwanemu A. J. 2.250 udziałów o wartości nominalnej 500 zł każdy udział o łącznej wartości nominalnej 1.125.000 zł w kapitale zakładowym spółki pod firmą (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., jest nieważna, ewentualnie bezskuteczna. Wniósł nadto o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 2-9).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że od dnia 15 września 2007 roku jest w związku małżeńskim z pozwaną, w związku z czym z tym dniem powstała między nimi wspólność majątkowa małżeńska. Umowa sprzedaży została zawarta bez udziału powoda, obejmowała majątek wspólny małżonków i stanowiła czynność przekraczającą zwykły zarząd, tym samym jest nieważna. Interes prawny w ustaleniu nieważności umowy powód uzasadnił stanem majątkowym małżonków, którzy utrzymują się tylko z wynagrodzenia za pracę pozwanej.

W odpowiedzi na pozew A. J. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych, kwestionując zasadność roszczenia (k. 111-115).

Pismem złożonym na rozprawie w dniu 12 lipca 2017 roku powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że obok dotychczasowej podstawy prawnej wskazał art. 83 § 1 k.c. w zakresie żądania stwierdzenia nieważności umowy z dnia 28 września 2011 roku. Podniósł, że w toku postępowania okazało się, że przedmiotowa umowa nie miała

gospodarczego uzasadnienia (nabycie 30%) oraz nie wywołała przewidywanego nią skutku prawnego, o czym wiedział A. J.. Osoba trzecia zamierzała zbyć całość udziałów pozwanemu, a pozwana działała zapewne w tym procesie z innych przyczyn niż te, które wynikałyby z treści umowy. Zbieżność czasowa i siłą rzeczy brak uzasadnienia gospodarczego i dokonanie dwóch czynności prawnych z udziałem zasadniczo prawie tych samych osób musi prowadzić do wniosku, że mamy do czynienia z pozornością (k. 692-694).

Pozwana K. #. do zamknięcia rozprawy nie zajęła stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 września 2007 roku I. #. i K. K. zawarli związek małżeński (**dowód:** odpis skrócony aktu małżeństwa k. 16).

W dniu 28 września 2011 roku między M. D. a K. #. została zawarta umowa sprzedaży udziałów 2.250 udziałów o wartości nominalnej 500 zł każdy udział, o łącznej wartości nominalnej 1.1250.000 zł w kapitale zakładowym (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. za cenę 90.000 zł. Tego samego dnia K. #. zbyła powyższe udziały na rzecz A. J. za cenę 90.000 zł. Podpisy na ww. umowach strony każdej z umów złożyły w obecności J. G. (1), notariusza w W., co zostało przez niego poświadczone i wpisane do Repertorium A nr (...) i (...) (**dowód:** umowy k. 117-122).

A. J. w 2010 roku był zainteresowany nabyciem udziałów spółki (...)

A. B., która zarządza polem golfowym na wyspie W.. Zdecydował się na zakup udziałów w tej spółce od spółki (...), która wybudowała pole golfowe. W tym celu zwrócił się do R. B. – pierwszego członka zarządu ww. spółki. W transakcji pośredniczył M. D., który najpierw nabył udziały spółki (...), a następnie sprzedał je A. J.. Sprzedaż odbyła się w dwóch transzach – 70% udziałów M. D. sprzedał A. J. w marcu 2011 roku, a pozostałe 30% – we wrześniu 2011 roku (**dowód:** zeznania R. B. k. 513-514, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 23 września 2015 roku 00:04:18-00:14:28, przesłuchanie A. J. w charakterze strony k. 177-178, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 07 maja 2014 roku 00:12:51-00:34:58).

M. D. nabył i sprzedał udziały w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej i łączącej go umowy powiernictwa z podmiotem trzecim i na zlecenie tego podmiotu. Udziały te nabył w imieniu własnym, jednakże decyzje związane z losami tych udziałów, czy też z podejmowanymi działaniami związanymi z wykonywaniem praw z udziałów, były określone umową z podmiotem trzecim, który w ten sposób decydował o losie tych udziałów. A. J. wiedział o tym, że transakcja będzie przebiegała w ten sposób, że najpierw K. #. nabędzie udziały od M. D., a następnie sprzeda je jemu. I. #. nie był obecny w trakcie zawarcia umowy sprzedaży udziałów przez żonę. Nie sprzeciwił się tej sprzedaży (**dowód:** zeznania R. B. k. 513-514, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 23 września 2015 roku 00:04:18-00:14:28, zeznania M. D. k. 669-611, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 22 lipca 2016 roku 00:02:45-00:37:30).

W dniu 29 września 2011 roku A. J. zapłacił K. #. umówioną cenę (**dowód:** potwierdzenie wykonania przelewu k. 710).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów ze źródeł osobowych i nieosobowych.

Sąd poddał analizie dowody z dokumentów w postaci odpisu skróconego aktu małżeństwa i umów zawartych dnia 28 września 2011 roku, zostały przez Sąd uznane za wiarygodne, a ze źródeł osobowych w postaci zeznań świadków: J. G. (1) (k. 311), W. J. (k. 379-380), K. W. (k. 399-400), J. K. (k. 455-456), M. M. (k. 507-507v.), R. B. (k. 513-514), W. S. (k. 559), M. D. (k. 669-671) oraz złożonych przez pozwanego A. J. (k. 177-178).

Na rozprawie w dniu 2 marca 2018 roku Sąd postanowił oddalić wniosek o odpuszczenie dowodu z zeznań świadka K. S., W. S. i K. W. oraz z uwagi na niestawiennictwo stron pominąć dowód z przesłuchania stron. W ocenie Sądu wszystkie okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione i dopuszczenie powyższych dowodów spowodowałoby nieuzasadnione przedłużenie postępowania.

Świadek J. G. (1), notariusz, który poświadczył własnoręczne złożenie podpisów przez strony pod umową objętą pozwem, nie pamiętał przebiegu transakcji, potwierdził jednak, że gdyby któraś z osób sprzeciwiła się transakcji, jak również gdyby mąż sprzeciwił się sprzedaniu udziałów przez żonę, to odmówiłby przeprowadzenia czynności.

Świadkowie: W. J., K. W., M. M. oraz W. S. nic nie wiedzieli na temat zawartej w dniu 28 września 2011 roku między pozwanymi umowy, nie znali pozwanej ani powoda, w związku z czym ich zeznania nie stały się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Zeznaniom świadków R. B. i M. D. Sąd dał wiarę w całości.

Świadek J. K. dysponował ograniczoną wiedzą na temat omawianej transakcji. Sąd natomiast odmówił przyznania zeznaniom świadka waloru wiarygodności w zakresie, w którym zeznał, że powód sprzeciwił się sprzedaży udziałów przez pozwaną, a pozwany A. J. o tym wiedział. Zeznania te nie korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a w szczególności z zeznaniami świadków J. G. (2) oraz R. B. i M. D., którzy dysponowali największą wiedzą odnośnie kwestionowanej czynności prawnej. Sąd nie dał wiary zeznaniom J. K. w części, w której opisywał, jakoby przed zawarciem tej umowy odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli małżonkowie I. #. i K. #., a w trakcie którego mieli oni dyskutować o sprzedaży udziałów, przy czym powód nie pozwalał im sprzedać. Były one niewiarygodne już choćby z tego względu, że nabycie przez pozwaną udziałów w spółce (...) oraz ich sprzedaż miała miejsce tego samego dnia i w tej samej kancelarii notarialnej. Nie jest więc prawdopodobnym, aby między tymi umowami odbyło się jeszcze spotkanie, na którym miałyby być omawiana kwestia sprzedaży udziałów przez pozwaną. Ponadto, świadek ten twierdził również, że między nabyciem a sprzedażą udziałów przez pozwaną mógł upłynąć okres ok 3-4 miesięcy, zaś udział pozwanej w transakcji wynikał z braku gotowości pozwanego do zakupu udziałów – co również wpływa na ocenę wiarygodności świadka, bowiem ta okoliczność także nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. W ocenie Sądu potwierdzona w zeznaniach ww. świadka okoliczność podnoszenia przez powoda sprzeciwu wobec sprzedaży udziałów pozwaną została skonstruowana jedynie na potrzeby niniejszego postępowania.

Sąd nie dał wiary przesłuchanemu w charakterze strony A. J. w części, w której zeznał, że transakcja mająca na celu nabycie pozostałej części udziałów w spółce (...) była zaaranżowana przez R. B., oraz że o udziale pozwanej w transakcji dowiedział się u notariusza przed podpisaniem z nią umowy, albowiem nie znalazło to pokrycia w pozostałych osobowych źródłach dowodowych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na oddalenie w całości.

W niniejszej sprawie powód domagał się ustalenia, że umowa sprzedaży udziałów z dnia 28 września 2011 roku, na podstawie której K. #. sprzedała pozwanemu A. J. 2.250 udziałów o wartości nominalnej 500 zł każdy udział o łącznej wartości nominalnej 1.125.000 zł w kapitale zakładowym spółki pod firmą (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., jest nieważna, ewentualnie bezskuteczna.

Powód dochodził swojego żądania w drodze powództwa ustalającego, zatem Sąd w pierwszej kolejności rozważał, czy wobec oparcia treści żądań pozwu na art. 189 k.p.c., przewidującym, iż powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny, spełnił on kluczowy wymóg stawiany przez ten przepis, jakim jest posiadanie interesu prawnego. Interes prawny stanowi bowiem przesłankę merytoryczną powództwa wytoczonego na podstawie powołanego przepisu, a zatem jego istnienie decyduje o dopuszczalności badania prawdziwości twierdzeń pozwu co do tego, że wskazany w nim stosunek prawny lub prawo istnieje bądź nie istnieje. Innymi słowy – dopiero wykazanie interesu prawnego umożliwia sądowi zbadanie prawdziwości twierdzeń o istnieniu bądź nieistnieniu danego stosunku albo prawa. Nadto interes prawny musi być rozumiany w sposób obiektywny i dla jego istnienia nie ma znaczenia to, że strona powodowa odczuwa subiektywną potrzebę ochrony swych praw, bowiem niezbędne jest istnienie obiektywnej niepewności odnośnie do stanu prawnego lub prawa,

przy czym skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie konsekwencje w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym zostanie usunięta niepewność co do istnienia określonych uprawnień oraz ryzyko ich naruszenia w przyszłości. Interes prawny występuje więc wtedy, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji. Badając istnienie po stronie powoda interesu prawnego, należy mieć na uwadze to, czy powód mógłby osiągnąć zamierzony powództwem w niniejszej sprawie cel w innym postępowaniu, np. o spełnienie świadczenia. Istnienie tego interesu jest kwestionowane w tych sytuacjach, w których występuje równocześnie – obok – także inna forma ochrony praw powoda. Dlatego powszechne jest zapatrywanie, że możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego (por. orzeczenie SN z dnia 13 kwietnia 1965 r., II CR 266/64, OSPiKA 1966, z. 6–8, poz. 166; wyrok SN z dnia 18 grudnia 1968 r., I PR 290/68, Biul. SN 1969, nr 6, s. 106; uchwała SN z dnia 5 lipca 1995 r., I PZP 56/94, OSNAPiUS 1995, nr 24, poz. 299; a także wyrok SN z dnia 4 marca 2011 r., I CSK 351/10, LEX nr 785272; wyrok SN z dnia 20 maja 2011 r., II PK 295/10, LEX nr 898699; wyrok SN z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, LEX nr 1171285; wyrok SN z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 589/11, LEX nr 1232242).

W ocenie Sądu powód nie wykazał istnienia interesu prawnego w powództwie o ustalenie nieważności, względnie bezskuteczności, umowy z dnia 28 września 2011 roku. Powód bardzo lakonicznie uzasadnił interes prawny, wskazując jedynie, że „w niniejszej sprawie istnieją obiektywne okoliczności wskazujące na niepewność stanu prawnego powoda, które w rezultacie stały się faktyczną podstawą do wytoczenia powództwa. Wynikając one z wątpliwości dotyczących skuteczności sprzedaży przez małżonkę powoda udziałów” (k. 9). Niewątpliwie wykazanie, iż istnieją owe obiektywne okoliczności świadczące o niepewności stanu prawnego powoda, spoczywało w niniejszym postępowaniu na powodzie – zgodnie z zasadą rozłożenia ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c.

Swoje twierdzenie w zakresie istnienia interesu prawnego w wytoczeniu powództwa powód oparł na fakcie, iż sprzedane udziały wchodziły do majątku wspólnego małżonków, przy czym sprzedaż stanowiła czynność przekraczającą zwykły zarząd, wobec czego brak udziału powoda w tej czynności skutkuje jej nieważnością. Wskazać należy, że powód w zasadzie ani w pozwie, ani w piśmie stanowiącym replikę na odpowiedź na pozew nie zawarł jednoznacznego stwierdzenia, że do dokonania kwestionowanej czynności prawnej była wymagana jego zgoda, ani też, że jej się sprzeciwił. Tym niemniej, powołanie przez niego określonych podstaw prawnych, jak również wskazanie ww. faktów w tezach dowodowych, obligowało Sąd do zbadania i odniesienia się do wspomnianych wyżej okoliczności.

Zgodnie z art. 31 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 roku – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. obowiązujący na dzień wytoczenia powództwa Dz.U. z 2012 roku, poz. 788), z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przepis ten konstruuje domniemanie przynależności do majątku dorobkowego przedmiotów majątkowych nabytych w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Domniemanie to nie zostało obalone w toku niniejszego postępowania, zatem przyjąć należało, że udziały nabyte przez pozwaną na podstawie umowy z dnia 28 września 2011 roku od M. D. 2.250 udziałów o wartości nominalnej 500 zł każdy udział o łącznej wartości nominalnej 1.125.000 zł w kapitale zakładowym spółki pod firmą (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., weszły do majątku wspólnego I. #. i K. #..

Nawet jednakże przy uznaniu, że nabyte przez pozwaną K. #. udziałów weszły w skład majątku wspólnego małżonków, w dalszym ciągu brak było podstaw do uznania nieważności, ewentualnie bezskuteczności, umowy objętej żądaniem pozwu. Zgodnie bowiem ze stanem prawnym obowiązującym również w dacie zawarcia pomiędzy pozwanymi umowy sprzedaży udziałów, każdy z małżonków może samodzielnie zarządzać majątkiem wspólnym (art. 36 § 2 k.r.o.), drugi z małżonków może zaś w odniesieniu do pewnych czynności wyrazić sprzeciw, który jest skuteczny wobec osoby trzeciej jedynie wówczas, gdy osoba ta mogła się z nim zapoznać przed dokonaniem czynności prawnej, stosownie do art. 36¹ § 1 i 2 k.r.o.

W niniejszej sprawie podniesiony przez powoda zarzut, jakoby sprzeciwił się zawarciu przez pozwaną umowy sprzedaży udziałów w spółce (...), nie został przez niego w najmniejszy sposób wykazany. Podkreślić wypada, że nawet w podstawie faktycznej pozwu powód nie sprecyzował, kiedy, w jaki sposób i w jakich okoliczności wyraził swój sprzeciw wobec kwestionowanej przez niego czynności prawnej. Twierdzeniu temu zaprzeczył natomiast pozwany A. J., a żaden z powołanych w sprawie świadków nie był w stanie wypowiedzieć się jednoznacznie co do tego faktu. Świadek R. B. zeznał jedynie, że kwestia zgody małżonka pozwanej była wspomniana na spotkaniu u notariusza (k. 515), nie było jednakże tutaj mowy o jego sprzeciwie wobec zamierzonej czynności prawnej. Konieczność wyrażenia zgody jest natomiast przedmiotem oceny prawnej.

Irrelevantne przy ocenie zasadności powództwa pozostają przekonanie powoda i jego rozważania w tym zakresie, że czynność zbycia udziałów w spółce przekracza zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym małżonków. Wskazać bowiem trzeba, że po dokonaniu nowelizacji przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku, zgoda drugiego małżonka jest bowiem potrzebna jedynie do dokonania czynności objętych enumeratywnym wyliczeniem z art. 37 § 1 k.r.o., tj. do: 1) czynności prawnej prowadzącej do zbycia, obciążenia, odpłatnego nabycia nieruchomości lub użytkowania wieczystego, jak również prowadzącej do oddania nieruchomości do używania lub pobierania z niej pożytków, 2) czynności prawnej prowadzącej do zbycia, obciążenia, odpłatnego nabycia prawa rzeczowego, którego przedmiotem jest budynek lub lokal, 3) czynności prawnej prowadzącej do zbycia, obciążenia, odpłatnego nabycia i wydzierżawienia gospodarstwa rolnego lub przedsiębiorstwa, 4) darowizny z majątku wspólnego, z wyjątkiem drobnych darowizn zwyczajowo przyjętych.

Przytoczony wyżej katalog czynności prawnych, których ważność uzależniona jest od zgody drugiego małżonka (art. 37 § 2 k.r.o.), nie obejmuje czynności polegających na nabyciu czy też zbyciu udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

W tym stanie rzeczy Sąd nie znalazł podstaw do uznania, iż powód I. #. wykazał interes prawny w ustaleniu, że umowa sprzedaży udziałów z dnia 28 września 2011 roku, na podstawie której K. #. sprzedała pozwanemu A. J. udziały w kapitale zakładowym spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., jest nieważna, ewentualnie bezskuteczna. W oparciu o powołane wyżej przepisy nie można bowiem przyjąć za powodem, że występuje obiektywna niepewność odnośnie do stanu prawnego lub prawa powoda, jak również, że zawarta przez pozwaną umowa zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi, albowiem uprawnień takich nie może on wywodzić ze wspólności ustawowej łączącej go z pozwaną.

Wobec braku interesu prawnego w ustaleniu nieważności, ewentualnie bezskuteczności, umowy wskazanej w pozwie, powództwo o ustalenie, na podstawie art. 189 k.p.c. a contrario, podlegało oddaleniu. Nawet gdyby zaś interes ten został wykazany, w oparciu o tożsame przepisy należałoby stwierdzić bezzasadność powództwa z uwagi na niewykazanie nieważności umowy.

Uzupełniająco tylko należy wskazać, wobec podania zmodyfikowanej podstawy prawnej żądania (art. 83 § 1 k.c.), że również przy tak skonstruowanym żądaniu powództwo nie zasługiwałoby na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów; jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Zgodnie z ugruntowanym zapatrywaniem doktryny, pozorność stanowi wadę oświadczenia woli wyrażającą się w niezgodności pomiędzy aktem woli a jej zewnętrznym przejawem, przy czym strony takiej czynności prawnej wyrażają zgodę na brak skutków prawnych formalnie odzwierciedlonych w złożonych dla pozorów oświadczeniach woli. Aby przyjąć, iż dana czynność prawna dotknięta jest pozornością, nieodzownym jest wykazanie, że zachodziła niezgodność pomiędzy tym, co strony zadeklarowały na zewnątrz, a tym, co w rzeczywistości poprzez zawarcie czynności prawnej zamierzały uzyskać. Przedmiotowa rozbieżność powinna dotyczyć treści czynności prawnej, co będzie miało miejsce w przypadku, gdy strony zmierzają do wywołania wrażenia dokonania określonej czynności prawnej, zaś w rzeczywistości w ich sferze prawnej nic się nie zmienia lub też zmiana następuje, ale o innym charakterze niż wynikałoby to z treści złożonych oświadczeń woli. Nieważność czynności prawnej z powodu pozorności

złożonego oświadczenia woli może być stwierdzona tylko wówczas, gdy brak zamiaru wywołania skutków prawnych został przejawiony wobec drugiej strony tej czynności otwarcie, tak że miała ona pełną świadomość co do pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli i co do rzeczywistej woli jej kontrahenta i w pełni się z tym zgadza (wyrok SN z dnia 25 lutego 1998 roku, II CKN 816/97, Legalis nr 83577).

Powód w najmniejszym stopniu nie wykazał, że umowa między pozwanymi została zawarta dla pozorów, tj. że strony tej umowy w rzeczywistości zamierzały uzyskać inny skutek prawny niż wynikający z umowy. Całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy przemawia za ustaleniem, że zamiarem A. J. nie było wykreowanie fikcyjnego stosunku prawnego, jak też ukrycie innej umowy przez zawarcie tej, będącej podstawą powództwa, nadto nie godził się on na to, aby umowa sprzedaży udziałów nie wywołała żadnego skutku prawnego. Z samego przesłuchania powoda wynika, że jego celem w zawarciu przedmiotowej umowy, było nabycie dalszej części udziałów spółki (...) sp. z o.o., kwestią natomiast dla niego wtórną było, od kogo te udziały ostatecznie zostaną przez niego nabyte. Nawet zatem jeśli pozwana faktycznie nie miała zamiaru wywołania skutków właściwych dla umowy sprzedaży, to nie sposób uznać tego za wystarczające dla ustalenia nieważności kwestionowanej umowy.

Mając na względzie wszystko powyższe, Sąd orzekł jak w pkt I sentencji, oddalając powództwo. Na zasadzie art. 339 § 1 k.p.c. wyrok wobec pozwanej wyrok jest zaoczny.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego A. J. w wysokości 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku (Dz.U. z 2013 r. poz. 490) w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa.